

Sygn. akt **IC 909/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 marca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Grzegorz Tyliński

Protokolant sekr. sąd. Monika Śpionek

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości**

o zapłatę kwoty 95 000 zł

1) oddala powództwo;

2) zasądza od J. J. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2012 r. powód J. J. wystąpił do Sądu Okręgowego w Poznaniu wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości kwoty 95 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w sprawach Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. akt IX C 421/07, Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt I C 2573/10 oraz Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10 wystąpiła przewlekłość postępowania. Podano, że w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10 powód złożył skargę na przewlekłość postępowania, jednak została ona bezpodstawnie odrzucona. Podkreślono, że przewlekłość postępowania jaka wystąpiła w tych sprawach spowodowała u powoda odczucie dyskryminacji, tj. braku szacunku oraz wykorzystania jego pobytu w więzieniu, co z kolei przerodziło się w pogorszenie jego stanu zdrowia przejawiające się wystąpieniem zwiększonego nadciśnienia, bólów i zawrotów, depresji i stanów depresyjnych. Wskazano, że powód jest pod stałą opieką medyczną i przyjmuje leki. Podano nadto, że powód nie może właściwie funkcjonować w społeczeństwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa, przekazanie sprawy właściwemu miejscowo Sądowi Okręgowemu w Warszawie oraz zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że powód nie udowodnił, aby we wskazywanych przez niego sprawach sądowych wystąpiła przewlekłość postępowania. W ocenie pozwanego powód nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, jako właściwemu miejscowo i rzeczowo.

Na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez strony Sąd Okręgowy uznał następujące okoliczności za udowodnione:

Powód J. J. jest osobą pozbawioną wolności. W czasie odbywania kary pozbawienia wolności zainicjował szereg postępowań sądowych skierowanych przeciwko m.in. Skarbowi Państwa, sędziom orzekającym w jego sprawach oraz adwokatom i radcom prawnym udzielającym mu pomocy prawnej z urzędu, które toczyły się przed różnymi sądami w całym kraju.

W 2010 r. J. J. wytoczył przed Sądem Okręgowym w Warszawie powództwo o zapłatę przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Gdańsku oraz Sądowi Rejonowemu w Gdyni. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt III C 1075/10. W toku sprawy J. J. wniósł szereg skarg na przewlekłość postępowania, które były oddalane lub odrzucane postanowieniami Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 maja 2011 r., 9 listopada 2011 r., 30 marca 2012 r., 30 kwietnia 2012 r., 19 czerwca 2012 r., 14 września 2012 r., 15 listopada 2012 r., 27 grudnia 2012 r., 22 lutego 2013 r., 24 kwietnia 2013 r., 18 czerwca 2013 r., 31 lipca 2013 r., 4 grudnia 2013 r., 11 czerwca 2014 r., 11 sierpnia 2014 r., 30 września 2014 r., 17 grudnia 2014 r., 12 lutego 2015 r., 9 kwietnia 2015 r., 22 czerwca 2015 r., 9 września 2015 r. Każda ze złożonych przez J. J. skarg na przewlekłość postępowania została rozpoznana w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia jej wniesienia (te okoliczności faktyczne zostały ustalone przez Sąd Okręgowy na podstawie dowodu ze skarg na przewlekłość postępowania – karty 2, 38, 89, 115, 128, 166, 174-175, 226, 256, 273, 306, 335, 344, 381, 418, 445, 456, 485, 505, 510, 528, 550, 572 oraz postanowień oddalających lub odrzucających skargi na przewlekłość postępowania – karty 32-29, 64-66, 107-109, 124-126, 138-140, 194-197, 240-242, 263-264, 286-288, 313-315, 346-348, 361-363, 403-405, 432-434, 448-450, 465-467, 493-494, 515-517, 534-536, 556-558, 577-579 załączonych akt skargowych Sądu Apelacyjnego w Warszawie).

W dniu 31 grudnia 2010 r. J. J. wniósł do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie pozew o zapłatę przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 2573/10. Zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2010 roku J. J. został wezwany do uzupełniania braków formalnych wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Postanowieniem z dnia 10 lutego 2011 r. Sąd oddalił wnioski J. J. o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W dniu 10 marca 2011 r. wpłynęło zażalenie J. J. na ww. postanowienie. Postanowieniem z dnia 11 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił zażalenie J. J.. Zarządzeniem z dnia 17 sierpnia 2011 r. J. J. został wezwany do uiszczenia kwoty 1 100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu. W piśmie z dnia 1 września 2011 r. J. J. wskazał, iż nie posiada środków finansowych na uiszczenie ww. opłaty i ponownie wniósł o zwolnienie go od obowiązku jej ponoszenia. Postanowieniem z dnia 29 września 2011 r. Sąd odrzucił ponowny wniosek J. J. o zwolnienie od kosztów sądowych. Zarządzeniem z dnia 29 września 2011 r. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zwrócił pozew. W dniu 19 października 2011 r. wpłynęło zażalenie J. J. na zarządzenie o zwrocie pozwu. Zarządzeniem z dnia 24 października 2011 r. J. J. został wezwany do uiszczenia opłaty sądowej od zażalenia w kwocie 250 zł. W dniu 16 listopada 2011 r. wpłynął wniosek J. J. o zwolnienie go od ww. opłaty sądowej. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2011 r. Sąd zwolnił J. J. od opłaty od zażalenia. Postanowieniem z dnia 27 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie J. J. na zarządzenie Przewodniczącego o zwrocie pozwu (te okoliczności faktyczne zostały ustalone przez Sąd Okręgowy na podstawie dowodu z pozwu – karty 1-3, wezwania – karta 4, postanowienia z dnia 10 lutego 2011 r. – karty 12-13, zażalenia – karta 17, postanowienia z dnia 11 lipca 2011 r. – karty 22-24, zarządzenia z dnia 17 sierpnia 2011 r. – karta 30, pisma z dnia 1 września 2011 r. – karta 34, postanowienia z dnia 29 września 2011 r. – karta 39, zarządzenia z dnia 29 września 2011 r. – karta 40, zażalenia – karta 45, zarządzenia z dnia 24 października 2011 r. – karta 48, wniosku – karta 52, postanowienia z dnia 21 listopada 2011 r. – karta 57, postanowienia z dnia 27 lutego 2012 r. – karty 67-68 załączonych akt sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. I C 2573/10).

W dniu 19 grudnia 2011 r. J. J. wniósł do Sądu Rejonowego w Słupsku pozew o zapłatę przeciwko A. C. i W. P. wraz z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt IX C 421/10, a następnie w dniu 15 grudnia 2011 r. przekazana do Sądu Okręgowego w Słupsku, gdzie toczy się pod sygn. akt I C 335/11. W dniu 21 grudnia 2011 r. J. J. został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2012 r. Sąd oddalił wniosek J. J. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W dniu 21 stycznia 2012 r.

i 13 lutego 2012 r. wpłynęły skargi J. J. na przewlekłość postępowania, które zostały oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 kwietnia 2012 r. W dniu 24 sierpnia 2012 r. J. J. wniósł skargę na przewlekłość postępowania, która została odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 października 2012 r. W dniu 30 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Słupsku wydał wyrok oddalający powództwo, którego odpis wraz z uzasadnieniem został doręczony J. J.. W dniu 5 grudnia 2012 r. J. J. wniósł apelację. Po złożeniu apelacji J. J. wnosił skargi na przewlekłość postępowania w dniach 6 grudnia 2012 r., 21 stycznia 2013 r., 25 kwietnia 2013 r., 26 lipca 2013 r., 3 grudnia 2013 r., 7 stycznia 2014 r., 14 stycznia 2014 r., 10 lutego 2014 r., 24 lutego 2014 r., 24 marca 2014 r., 29 kwietnia 2014 r., 27 maja 2014 r., 11 lipca 2014 r. (2 skargi), 25 lipca 2014 r., 23 września 2014 r., 8 października 2014 r., 14 listopada 2014 r. (6 skarg), 18 listopada 2014 r., 28 stycznia 2015 r. (2 skargi), 10 lutego 2015 r., 13 kwietnia 2015 r., 25 maja 2015 r., 28 lipca 2015 r. i 27 października 2015 r. (te okoliczności faktyczne zostały ustalone przez Sąd Okręgowy na podstawie dowodu z wydruku historii sprawy Sądu Okręgowego w Słupsku o sygn. akt I C 335/11 – karty 329-332 akt sądowych).

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy ustalił na podstawie tak wskazanych dowodów z dokumentów zawartych w aktach niniejszego postępowania oraz załączonych aktach sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. I C 2573/10 i aktach skargowych sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności oraz zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Powyższe dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu Okręgowego przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego internisty, psychiatry i neurologa zgłoszony na okoliczność pogorszenia się stanu jego zdrowia i wystąpienia uszczerbku na zdrowiu spowodowanego przewlekłością postępowań sądowych w sprawach Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. akt IX C 421/10, Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt I C 2573/10 oraz Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10, uznając, że dowód ten jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż z przyczyn szczegółowo omówionych poniżej, Sąd uznał roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia za nieusprawiedliwione już co do samej zasady z uwagi na niewykazanie zaistnienia zdarzeń wywołujących krzywdę po jego stronie w tym zakresie, a zatem nie było konieczności prowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia czy rzekoma przewlekłość postępowań w tych sprawach skutkowałą wystąpieniem u powoda jakichkolwiek negatywnych następstw zdrowotnych. W konsekwencji przeprowadzenie powyższego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu dopuszczanie dowodu z opinii biegłych lekarzy prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania i generowałoby dodatkowe koszty, naruszając tym samym zasadę ekonomiki procesowej.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony, gdyż dowód ten ma w istocie charakter pomocniczy i może być przeprowadzony wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo, gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co nie miało jednak miejsca w niniejszej sprawie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oparty na dokumentach, jest jak już podkreślono spójny i pozwala wydać rozstrzygnięcie bez potrzeby przeprowadzania dowodu z przesłuchania powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 95 000 zł tytułem zadośćuczynienia za pogorszenie się jego stanu zdrowia i uszczerbek na zdrowiu spowodowany przewlekłym prowadzeniem postępowań sądowych w sprawach Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. akt IX C 421/10 (powód wskazał w pozwie na sygn. akt IX C 421/07, jednak jak ustalono, nie był on stroną w tym postępowaniu (k. 177), natomiast sprawa z jego powództwa toczyła się przed Sądem Rejonowym w Słupsku pod sygn. akt IX C 421/10, a od 2011 r. toczy się ona przed Sądem Okręgowym w Słupsku pod sygn. akt I C 335/11), Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt I C 2573/10 oraz Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania funkcjonariuszy państwowych reguluje przepis art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W myśl powołanego przepisu odpowiedzialność Skarbu Państwa uzależniona jest od łącznego spełnienia następujących przesłanek: szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem (bezprawne) działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem, które wywołało szkodę, a szkodą. Innymi słowy zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z przywołanego przepisu obejmuje wszelkie zachowania się (działania lub zaniechania) związane z wykonywaniem władzy publicznej, które pozostają w sprzeczności z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. W każdym przypadku wywodzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania lub zaniechania właściwych organów, niezbędne jest poza wykazaniem przez występującego z roszczeniem takich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, jak fakt powstania określonego uszczerbku w majątku poszkodowanego, adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem sprawcy, a zaistniałym zdarzeniem w postaci szkody – elementu podstawowego tj. bezprawności działania. Stosownie do treści art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia na skutek deliktu, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z kolei w myśl art. 6 § 1 k.p.c. w postępowaniu cywilnym sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Przepis ten, mający zastosowanie do wszystkich rodzajów postępowań uregulowanych w Kodeksie postępowania cywilnego ma za zadanie zdyscyplinować sąd, który powinien procedować w myśl zasady efektywności i szybkości postępowania. Jeżeli jednak postępowanie cywilne trwałoby dłużej, niż jest to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych, strona postępowania ma możliwość wystąpienia ze skargą o której mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), stanowiącą jeden z istotnych środków dyscyplinujących sąd, będący swego rodzaju sankcją za jego opieszale działania, czy niedopuszczalne zaniechania. W myśl art. 12 ust. 4 powołanej ustawy, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa (...) sumę pieniężną w wysokości od 2 000 zł do 20 000 zł. Skarżący, którego skargę uwzględniono, może również - stosownie do art. 15 ust. 1 wymienionej ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. - dochodzić w odrębnym postępowaniu od Skarbu Państwa naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości, przy czym art. 15 ust. 2 tej ustawy jasno wskazuje, że skarżący może żądać zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Zgodnie natomiast z art. 16 powyższej ustawy strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania, może dochodzić - na podstawie art. 417 k.c. - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. W orzecznictwie podkreśla się, że art. 15 i 16 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie stanowią źródła roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania, natomiast podstawą takich roszczeń mogą być w szczególności art. 445 i 448 k.c., stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 25/08, orzeczenie opublikowane w zbiorze Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej za rok 2009 nr 9, poz. 127). Wskazać przy tym należy, że do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie kompetencja do ustalenia, czy doszło do nieuzasadnionej zwłoki, należy do sądu przełożonego nad sądem, w którym toczy się postępowanie (art. 4 ust. 1 ustawy o skardze...). Natomiast w razie zgłoszenia żądania naprawienia szkody po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie przez stronę, która nie wniosła skargi na przewlekłość, rzeczą sądu w postępowaniu cywilnym jest także ustalenie, czy doszło do zbędnej zwłoki.

Z przedstawionych okoliczności wynika, że w przedmiotowej sprawie, zgodnie z ogólnym rozkładem ciężaru dowodu wynikającym z art. 6 k.c. na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że w postępowaniach Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. akt IX C 421/10 (obecnie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Słupsku pod sygn. akt I C 335/11), Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt I C 2573/10 oraz Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10 doszło do przewlekłości postępowania, że ewentualna opieszałość w rozpoznaniu tych spraw była działaniem bezprawnym, że wskutek przewlekłości postępowań doszło u powoda do rozstroju zdrowia, a tym samym wyrządzenia mu krzywdy oraz że pomiędzy przewlekłością postępowania a doznaną przez niego krzywdą istnieje normalny związek przyczynowy.

W ocenie Sądu powód nie wykazał żadnej z powyższych okoliczności. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że powód nie udowodnił, iż poszczególne czynności sądowe w kwestionowanych postępowaniach trwały dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie przedstawiając żadnego orzeczenia stwierdzającego zaistnienie przewlekłości w tych postępowaniach. Wprawdzie powód wniósł ponad 20 skarg na przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10 oraz 35 skarg na przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Okręgowego w Słupsku o sygn. akt I C 335/11, jednak wszystkie zostały bądź oddalone wobec niestwierdzenia przewlekłości postępowania bądź odrzucone z przyczyn formalnych (najczęściej z uwagi na wnoszenie skarg z naruszeniem art. 14 ustawy o skardze, tj. przed upływem 12 miesięcy od daty orzeczenia oddalającego poprzednio wniesioną skargę). Już tylko z tych powodów brak jest podstaw do przyjęcia, że w ww. postępowaniach wystąpiła przewlekłość. Dodatkowo zaznaczyć trzeba, że skargi na przewlekłość w ww. postępowaniach były rozpoznawane w terminach nie dłuższych niż 3 miesiące od daty ich wpływu, a często wprost natychmiast, co w żadnym wypadku nie nosi cech bezprawności. Warto przy tym mieć na uwadze, że wniesienie przez J. J. 35 skarg na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Słupsku o sygn. akt I C 335/11 od chwili doręczenia mu odpisu wyroku z uzasadnieniem w tej sprawie, całkowicie uniemożliwia Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku rozpoznanie apelacji J. J. złożonej jeszcze pod koniec 2012 r., a więc ponad 3 lata temu. Ilekroć bowiem aktualizuje się możliwość rozpoznania apelacji powoda w tej sprawie, tylekroć powód składa skargę na przewlekłość postępowania, co czyni niemożliwym rozpoznanie apelacji, gdyż Sąd w pierwszej kolejności musi wydać rozstrzygnięcie w przedmiocie skargi na przewlekłość. W konsekwencji nierozpoznanie przez okres ponad 3 lat apelacji złożonej przez J. J. w sprawie Sądu Okręgowego w Słupsku o sygn. akt I C 335/11 nie może być uznane za działanie bezprawne, gdyż wyłączną odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi J. J., który swoim całkowicie nieracjonalnym zachowaniem paraliżuje tok postępowania we własnej sprawie.

W ocenie Sądu przewlekłości postępowania nie można dopatrzeć się również w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt I C 2573/10, w której co istotne J. J. nie wniósł żadnej skargi na przewlekłość postępowania. Dokonana przez Sąd analiza toku czynności podejmowanych w ww. sprawie wskazuje, że postępowanie, które trwało niewiele ponad rok, i zakończyło się już na etapie usuwania braków formalnych pozwu, było prowadzone w sposób sprawny, gdyż zarówno Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia jak i Sąd Okręgowy w Warszawie podejmowały kolejne czynności procesowe w odstępach czasu uzasadnionych ich rodzajem, jak również stanem postępowania. Wprawdzie pomiędzy wydaniem przez Sąd Rejonowy postanowienia o zwolnieniu J. J. od opłaty od zażalenia na postanowienie o zwrocie pozwu, a rozpoznaniem przez Sąd Okręgowy zażalenia na postanowienie o zwrocie pozwu upłynęło niewiele ponad 3 miesiące, jednak biorąc pod uwagę stopień obciążenia sędziów innymi sprawami oraz obowiązek rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu, nie można przyjąć, aby okres ten przekraczał rozsądną miarę. Stwierdzić zatem trzeba, że w ww. postępowaniu nie wystąpiła tego rodzaju opieszałość w podejmowaniu przez Sądy czynności procesowych, która nosiłaby znamiona bezprawności. Na marginesie dodać trzeba, że powód kwestionując terminowość postępowania w ww. sprawie nawet nie wysilił się na wskazanie jakiegokolwiek konkretnej czynności procesowej, której Sądy zaniechały bądź, którą podjęły wadliwie, powodując tym samym wystąpienie przewlekłości postępowania, ograniczając się do sformułowania ogólnego i subiektywnego zarzutu o rzekomej przewlekłości tegoż postępowania.

W konsekwencji powód nie wykazał podstawowej przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, czyli tego, że na skutek bezprawnych działań lub zaniechań funkcjonariuszy publicznych doszło do przewlekłości postępowań

Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. akt IX C 421/10 (obecnie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Słupsku pod sygn. akt I C 335/11), Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie o sygn. akt I C 2573/10 oraz Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10, co wedle twierdzeń pozwu miało doprowadzić do wystąpienia u powoda rozstroju zdrowia.

Dodatkowo należy wskazać, że powód nie wykazał, aby pomiędzy zachowaniami funkcjonariuszy państwowych w sprawie będącej podstawą faktyczną powództwa (które Sąd ocenił jako niespełniające kryterium bezprawności), a wskazywaną przez niego szkodą niemajątkową mogła wystąpić zależność określana w prawie jako adekwatny związek przyczynowo – skutkowy (art. 361 § 1 k.c.). Co do zasady nie można wykluczyć, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie sądowej może doprowadzić do wystąpienia u strony tego postępowania negatywnych następstw zdrowotnych, przede wszystkim w zakresie zdrowia psychicznego. Nie mniej jednak w niniejszej sprawie należy stanąć na stanowisku, że rozstrój zdrowia jaki wedle twierdzeń powoda miał u niego wystąpić nie może być poczytywany jako normalne następstwo przewlekłości kwestionowanych postępowań sądowych, które i tak nie stwierdzono. Wynika to przede wszystkim z faktu, że powód zainicjował w skali całego kraju setki postępowań sądowych, w tym postępowań w których powołuje się na pogorszenie jego stanu zdrowia będące następstwem rzekomej przewlekłości w innych sprawach. Świadczy to o całkowitej niewiarygodności jego twierdzeń, iż przewlekłość postępowania w trzech sprawach wskazanych w pozwie, mogła spowodować u niego pogorszenie stanu zdrowia.

Podnieść przy tym trzeba, że realia faktyczne sprawy niniejszej, jak i spraw w których powód doszukiwał się przewlekłości postępowania pozwalają na przyjęcie, iż powód w sposób ewidentny nadużywa swoich uprawnień procesowych składając w każdej sprawie liczne wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych, czy ustanowienie pełnomocnika z urzędu, ale przede wszystkim skargi na przewlekłość postępowania, czego dobitnym przykładem jest kwestionowane postępowanie Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt III C 1075/10 w którym powód wniósł ponad 20 skarg oraz postępowanie Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. akt IX C 421/10 (obecnie toczące się przed Sądem Okręgowym w Słupsku pod sygn. akt I C 335/11) w którym powód wniósł 35 skarg, jak również niniejsze postępowanie, w którym powód złożył już 9 skarg. Taka postawa powoda świadczy jednoznacznie, że czyni on ze swojego konstytucyjnego prawa do sądu użytek sprzeczny z jego celem, co powoduje faktyczny paraliż zainicjowanych przez niego postępowań sądowych. Okoliczności faktyczne ujawnione w niniejszym postępowaniu prowadzić mogą do wniosku, iż J. J. uczynił ze składania w sądach pozwów, wniosków, skarg oraz innych licznych pism procesowych formę swoistej rozrywki, mającej być może na celu urozmaicenie monotonii więziennej egzystencji, a także okazyjne uzyskiwanie ze Skarbu Państwa środków finansowych wypłacanych mu w przypadku uwzględnienia jego skarg na przewlekłość postępowań. Biorąc pod uwagę liczbę postępowań wszczętych przez powoda, ogólnikowość i abstrakcyjność sformułowanych w nich podstaw faktycznych, a także ich wyniki, które prawie zawsze okazywały się dlań niekorzystne stwierdzić należy, że rzeczywistym celem powoda nie jest poszukiwanie realnej ochrony prawnej, ale inicjowanie spraw sądowych dla samej tylko zasady, a następnie wnoszenie licznych skarg na przewlekłość tych postępowań. Kierując do sądów w całym kraju liczne pisma procesowe J. J. nadużywa przy tym przysługującego mu jako więźniowi przywileju w postaci nieograniczonej możliwości wysyłania korespondencji bez konieczności ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek kosztów. Zdaniem Sądu wskazane zachowanie J. J. jest nieetyczne, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz nieuczciwe w stosunku do pozostałych obywateli, gdyż poprzez jego nieuzasadnioną aktywność procesową wydłuża się czas rozpoznania spraw sądowych, co działa na niekorzyść innych obywateli, których problemy wymagają szybkiej i skutecznej reakcji wymiaru sprawiedliwości. Ponadto tego rodzaju działania J. J. generują duże koszty, które ponosi w istocie całe społeczeństwo. Takie postępowanie J. J. nie może zasługiwać na ochronę, co także przemawiało za oddaleniem wywiedzionego powództwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) zasądając na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa od przegrywającego sprawę powoda kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zwolnienia powoda od kosztów postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w niniejszej sprawie nie zachodzą

wyjątkowe okoliczności, uzasadniające rozstrzygnięcie o kosztach procesu według zasady słuszności. Po pierwsze bowiem wywiedzione powództwo okazało się całkowicie bezzasadne, a powód nie miał racjonalnych podstaw do jego wytoczenia. Po drugie natomiast, jeżeli powód nadużywa swoich uprawnień procesowych naruszając tym samym zasady współżycia społecznego, to zdaniem Sądu nie można powołując się na te zasady zwalniać powoda od kosztów sądowych, gdyż takie działanie zachęcałoby go jedynie do inicjowania kolejnych postępowań sądowych, skoro nie musiałby liczyć się z jakąkolwiek odpowiedzialnością finansową za swoje działania.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.